

## II. PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

*Rynek pracy w warunkach zmian ustrojowych*, pod red. W. Jarmołowicza, Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań 2003, ss. 326.

Pobieżna nawet analiza sytuacji w dzisiejszym świecie wskazuje niezbicie, że najważniejszym wyzwaniem, wobec którego stają społeczeństwa półkuli północnej, jest bezrobocie. Według szacunków Międzynarodowej Organizacji Pracy, prawie miliard ludzi na świecie jest pozbawionych pracy bądź musi się zadowolić niepełnym zatrudnieniem. Zważywszy, że potencjał zdolnych do pracy ludzi szacuje się na około 3 mld, oznacza to, że co trzeci obywatel dzisiejszego świata jest bezrobotny lub – wbrew swej woli – zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy. Wielkość oficjalnie rejestrowanego bezrobocia kształtuje się na poziomie znacznie niższym, wynosi bowiem „jedynie” około 150 mln.

Ujawnienie się bezrobocia w Polsce było jednym z efektów procesu transformacji ekonomicznej zapoczątkowanej w 1989 r. Funkcjonujący przedtem system o charakterze nakazowo-rozdzielczym nie zakładał występowania normalnego rynku pracy. Niedopuszczenie do występowania swobodnego działania mechanizmu rynkowego w tym zakresie powodowało m.in. oderwanie wysokości płac od poziomu wydajności pracy. Wynagrodzenie miało w dużej mierze charakter socjalny. Utrzymywane było pełne zatrudnienie, chociaż – podobnie jak w innych krajach realnego socjalizmu – mieliśmy do czynienia z bezrobociem ukrytym.

Dobrze się więc stało, że w kilkanaście lat po rewolucyjnych zmianach, jakie gospodarce Polski przyniósł rok 1989, ukazała się książka poświęcona przeobrażeniom, które zaszły na polskim rynku pracy. Praca przygotowana pod kierownictwem naukowym W. Jarmołowicza jest zbiorem opracowań autorstwa (poza jedną osobą) pracowników poznańskiej Akademii Ekonomicznej.

Podzielona na trzy części książka składa się z 16 rozdziałów. Pierwsza część poświęcona jest teoretycznym aspektom funkcjonowania rynku pracy, druga – działaniu rynku w okresie transformacji, a trzecia – polityce państwa na rynku pracy.

Ujawnienie się masowego bezrobocia w okresie Wielkiego Kryzysu dało, jak wiadomo, asumpt do zintensyfikowania badań naukowych zarówno nad przyczynami występowania tego zjawiska, jak i instrumentami pozwalającymi na ograniczenie jego rozmiarów. O ile powszechnie znane jest w tym kontekście nazwisko i twórczość J. M. Keynesa, to – jak się wydaje – w kręgach ekonomistów mniej popularne są osiągnięcia A. W. Phillipisa. Na podstawie analizy bardzo długich szeregów statystycznych określił on zależności między poziomem płac nominalnych i rozmiarami bezrobocia. Przystawalność jego, sformułowanej przed kilkudziesięcioma laty, teorii do

dzisiejszej sytuacji analizuje w swym krótkim rozdziale K. Szarzec. Na uwagę zasługuje tu przedstawienie zarysów polemiki, jaką z tezami Phillipa podjął M. Friedmann, wprowadzając do analizy rozróżnienia na krótki i długi okres. Wprowadził on także pojęcie naturalnej stopy bezrobocia. Niepełne wykorzystanie zasobów siły roboczej jest immanentną cechą współczesnego etapu rozwoju gospodarczego. Dobrze więc się stało, że problem strukturalnego bezrobocia w okresie transformacji stał się przedmiotem teoretycznej refleksji podjętej przez W. Balickiego i B. Ptaszyńską. Z przeprowadzonej przez nich analizy modelowej wynika między innymi, że zjawiskiem nieodłącznie związanym z transformacją jest spadek poziomu zatrudnienia implikowany wymuszonym przez mechanizm rynkowy wzrostem poziomu wydajności pracy.

Drugą część opracowania rozpoczyna syntetyczna analiza zmian największych wielkości makroekonomicznych towarzyszących transformacji ze zwróceniem szczególnej uwagi na rynek pracy (W. Jarmołowicz, M. Twarowska). Syntetycznie przedstawiono strukturę bezrobocia. Następne rozdziały służą ilustracji wybranych aspektów funkcjonowania rynku pracy w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Prowadząc badania nad problematyką zatrudnienia nie można, jak wiadomo, traktować całej gospodarki jako wielkości jednorodnej. Na szczególną uwagę zasługuje przy tym rosnące znaczenie sektora usług, wynikające z różnej elastyczności dochodowej popytu na produkty poszczególnych sektorów. Efektem przesunięć strukturalnych, szybszych z natury w krajach, które później weszły na drogę industrializacji, jest wyraźne zmniejszenie dysproporcji między poszczególnymi krajami przodującymi i opóźnionymi w zakresie struktury zatrudnienia.

Mając to na uwadze, z zadowoleniem przyjąć należy zamieszczenie w książce rozdziału poświęconego zmianom zatrudnienia w usługach i w wybranej ich gałęzi – bankowości (M. Jagielski). Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Autor nie ograniczył się tylko do analizy zmian zatrudnienia między trzema sektorami, lecz wprowadził analizę w oparciu o model Hermin, który uwzględniając fakt, iż największym pracodawcą w grupie usług o charakterze niekomercyjnym jest państwo, z wszystkich trzech sektorów wydziela dziedziny działalności gospodarczej występujące w ramach sektora publicznego, podczas gdy w tradycyjnych trzech sektorach rozpatruje się jedynie zatrudnienie w sektorze prywatnym. Pozytywnie oceniając wprowadzenie do rozważań tego czwartego sektora, należy wyrazić pewien niedosyt wynikający z faktu braku odniesienia zmian zachodzących w Polsce do tych, z jakimi mieliśmy do czynienia w innych państwach OECD, a których drogę, z kilkunastoletnim opóźnieniem, niejako powtarzamy. Znajomość pewnych prawidłowości mogłaby przecież przyczynić się do niepowtarzania przynajmniej niektórych błędów, jakie w sferze polityki rynku pracy popełniono w tych państwach. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że powyższa uwaga nie dotyczy tylko tego rozdziału. Uważny czytelnik nie może przeoczyć faktu, że w opracowaniach autorstwa młodych pracowników nauki rzuca się w oczy bardzo niewielka liczba odwołań do zagranicznej literatury przedmiotu. Nie dotyczy to oczywiście dwóch krótkich przyczynków, jednego poświęconego porównaniu sytuacji na rynku pracy w Wielko-

polsce i Bretanii i drugiego, omawiającego instytucjonalne i prawne aspekty rynku pracy okresu transformacji ustrojowej w Polsce i w Chile. Odwołanie się do literatury zachodniej zauważamy także w opracowaniu poświęconym pozycji kobiet na polskim i unijnym rynku pracy. A *propos* tego rozdziału nie sposób nie zwrócić uwagi na pewną istotną lukę. Nie można – moim zdaniem – przy omawianiu aktywności zawodowej kobiet we współczesnym świecie nie wspomnieć o zatrudnieniu w niepełnym wymiarze czasu pracy. Ten typ umów o pracę cieszy się bardzo dużym i wciąż rosnącym powodzeniem wśród aktywnych zawodowo mieszkanki Europy Zachodniej i – jak można przypuszczać – także w Polsce będzie zyskiwać na znaczeniu.

Analiza rynku pracy byłaby niemożliwa bez uwzględnienia czynnika kosztowego, jakim jest w tym przypadku płaca. Ilustrację zmian, z jakimi mamy do czynienia w ostatnich latach w Polsce, a także przestrzennego zróżnicowania uposażeń, znajdziemy w dwóch rozdziałach. Czytelnik dowiaduje się z nich, że w odróżnieniu od okresu minionego, sukces zawodowy mierzony m. in. wysokością wynagrodzenia pozostaje w ścisłym związku z poziomem przygotowania zawodowego. Na tym tle na uwagę czytelnika musi zasługiwać rozdział poświęcony menedżerom, bardzo specyficznej grupie, która w ostatnich latach pojawiła się na polskim rynku pracy (H. Paszke, W. Piotr). Różnice w poziomie płac, z jakimi mamy do czynienia w kraju, pociągają za sobą pogłębianie się różnic występujących między poszczególnymi regionami Polski. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj Warszawa, przyciągająca wysokim poziomem płac wykwalifikowanych pracowników z innych części kraju.

Najbardziej charakterystyczną jednak cechą polskiego rynku pracy pozostaje od kilku już lat wysokie bezrobocie. Nic więc dziwnego, że w szerokich, przyzwyczajonych do pełnego zatrudnienia kręgach polskiego społeczeństwa zaczęto się domagać zwiększenia stopnia zinstytucjonalizowania rynku pracy. Coraz głośniejsze były głosy postulujące pewną ingerencję państwa w procesy gospodarcze. Z natury rzeczy jednak jest ona bardzo ograniczona.

Najważniejszym problemem związanym z polityką państwa na rynku pracy poświęcona jest ostatnia część książki. Ponieważ pierwszy jej rozdział dotyczy przedstawienia biernych instrumentów polityki rynku pracy, nie uważny czytelnik mógłby odnieść wrażenie, że Autorzy pomijają te narzędzia polityki ekonomicznej, które kształtują wielkość zatrudnienia i w ten sposób współdecydują o wielkości bezrobocia. Tak jednak nie jest. W rozdziale poświęconym polityce rynku pracy w regionie warmińsko-mazurskim, Autorka (M. Twarowska) analizuje najważniejsze instrumenty tej polityki, dokonując nawet pewnej próby oszacowania skuteczności ich stosowania. Bardzo pouczająca dla krytyków przyjętych rozwiązań jest analiza struktury dochodów i wydatków Funduszu Pracy, wskazująca na jego ograniczone możliwości. Doświadczenia większości państw OECD pokazują jednak, że nawet najdoskonalsze instrumenty aktywnej polityki rynku pracy nie są w stanie zapobiec występowaniu bezrobocia, co z kolei sprawia, że państwo stoi wobec konieczności zapewnienia egzystencji osobom, które najczęściej wbrew swej woli nie mają możliwości legalnego zarobkowania. Jed-

nym z trudniejszych rozstrzygnięć polityki rynku pracy jest określenie właściwej wysokości zasiłku z tytułu bezrobocia. Z jednej strony winien on zapewniać minimum egzystencji, z drugiej zaś skłaniać do podejmowania starań mających na celu ponowne podjęcie pracy. Istotna jest także właściwa relacja między wysokością świadczenia a poziomem płacy minimalnej. Z satysfakcją trzeba podkreślić, że zagadnienia te stały się przedmiotem analizy. Na uwagę zasługuje w tym kontekście propozycja regionalnej dywersyfikacji płacy minimalnej.

Generalnie trzeba stwierdzić, że mimo różnorodności stylów i pewnych różnic w poziomie prezentowanych tekstów, książkę przygotowaną pod naukowym kierownictwem W. Jarmołowicza czyta się bardzo dobrze. Czytelnik dowiaduje się z niej o bardzo wielu aspektach młodego rynku pracy w Polsce, choć poza przedmiotem analizy pozostało jeszcze parę interesujących zagadnień, jak np. kształtowanie się kosztów pracy, rosnące znaczenie nietypowych umów o pracę czy migracja zarobkowa.

Można jednak wyrazić przekonanie, że obchodzący w tym roku 80 urodziny profesor Waław Wilczyński, któremu Autorzy tę pozycję dedykują, z radością i satysfakcją przyjmie owe opracowania, tym bardziej, że zawsze był on zwolennikiem rynkowego podejścia do rzeczywistości gospodarczej.

*Tomasz Budnikowski*